

Krytykują Campus Polska, a potem w nim uczestniczą

30 sierpnia 2024

We wrześniu 2021 roku, samozwańczy „największy dziennik lewicowy w Polsce”, czyli „Krytyka Polityczna”, opublikował artykuł pt. „Campus Polska Przyszłości: Jaka piękna katastrofa”, w którym ostro krytykował to wydarzenie, zarzucając mu brak lewicowego charakteru. Jednak w 2022 roku nastąpił zwrot – redakcja zdecydowała się aktywnie zaangażować w Campus Polska.



Najlepiej zacząć od początku. W artykule opublikowanym przez „Krytykę Polityczną” „Campus Polska Przyszłości” został poddany ostrej krytyce, która z pewnością zadowoliła czytelników. Autorzy zarzucają wydarzeniu brak autentyczności oraz tworzenie platformy dla kontrowersyjnych, neoliberalnych poglądów promowanych przez Platformę Obywatelską. W artykule pada sugestia, że niepopularne stanowiska PO ujawnione podczas wydarzenia mogą prowadzić do politycznego fiaska, co mogłoby zaszkodzić tej partii w nadchodzących wyborach.

„Krytyka Polityczna” przedstawia poglądy, które stanowią interesującą fuzję dwóch światów. Z jednej strony krytykuje

Platformę Obywatelską, z drugiej zaś sugeruje jej odejście od neoliberalnych przekonań, które mogą osłabić poparcie partii w nadchodzących wyborach parlamentarnych. Trzeba docenić, że takie sugestie padają z ust dziennikarza samozwańczego „największego dziennika lewicowego”.

Wszyscy jesteśmy świadomi, jak na przestrzeni ostatnich lat ewoluowały poglądy Platformy Obywatelskiej. Choć partia dopuściła więcej lewicowych postulatów społecznych, jej podstawy gospodarcze pozostały niezmienione. Ponownie odkryto Lecha Wałęsę, który jako „bohater wolności” miał być twarzą sukcesu PO w wyborach. Jednak wykorzystywanie Wałęsy jako narzędzia zwiększania poparcia, choć skuteczne, traci na spektakularności, gdy staje się zbyt częste.

Platforma Obywatelska jeszcze mocniej zaangażowała się w jeden z fundamentów tzw. demokracji – realizację postulatów skierowanych do swoich najbardziej stabilnych grup wyborców. Przykładem tego jest obietnica obniżenia VAT dla branży beauty, w której partia dostrzegła rekordowe poparcie. Obietnica została spełniona, a branża beauty w pełni wspiera Donalda Tuska. Tak właśnie buduje się poparcie. Proszę więc drodzy koledzy i koleżanki z Krytyki Politycznej, nie traćcie czasu na sugestie i rozważania, jak zwiększyć poparcie dla PO – poradzą sobie bez waszej pomocy!

Krytyka na całego!

Dobrze wiemy, że „Krytyka Polityczna” ostro krytykowała „Campus Polska Przyszłości” i sugerowała pewne zmiany w organizacji tego wydarzenia. Wygląda jednak na to, że w latach 2022-2024 wszystko związane z Campusem jest już w porządku i nie ma większych przeszkód, by uczestniczyła w nim „największa redakcja lewicowa w Polsce”.

Sprzedaż książek i udział w panelach – to wszystko, co „Krytyka Polityczna” zaprezentowała na wydarzeniu o charakterze neoliberalnym. Można by pomyśleć, że zaangażowali

się w to wydarzenie, aby promować poglądy lewicowe? W żadnym wypadku! Panele „Krytyki Politycznej” dotyczyły filtrowania i przetwarzania informacji w internecie, zagrożeń ze strony Rosji oraz dyskusji na temat literatury. Wystąpienie Sławomira Sierakowskiego z Krytyki Politycznej było peanem na cześć Donalda Tuska, który według Sierakowskiego wcale nie jest populistą i niemal zawsze postępuje właściwie.

Tymi tematami mogłaby zająć się dowolna inna redakcja, nawet „Gazeta Wyborcza” czy TVN, co pokazuje, że poza mniejszą widownią niewiele ich odróżnia od mediów mainstreamowych.

Bogaci sponsorzy

Na zakończenie chciałbym podzielić się osobistą refleksją. Wydarzenie „Campus Polska Przyszłości” to miejsce, które przyciąga kapitał i wręcz emanuje prestiżem – co doskonale ilustruje lista partnerów tego wydarzenia. Jednak zanim damy się zwieść pozorom, warto zadać sobie pytanie: czy to naprawdę przestrzeń dla tych, którym zależy na działalności społecznej, czy raczej dla tych, których priorytetem są pieniądze?

Jeśli spojrzymy na to, kogo „Campus Polska Przyszłości” obserwuje na „Twitterze”, zobaczymy głównie polityków Platformy Obywatelskiej, liberalne media i podcasty, polityków Unii Europejskiej oraz dziennikarzy „Gazety Wyborczej” i innych tzw. wolnych mediów. Ale wiecie, kto jeszcze znalazł się w tym gronie? Forum Obywatelskiego Rozwoju – organizacja założona przez twórcę planu Balcerowicza, który ukształtował polską gospodarkę w latach 1990.

Jeszcze ciekawsza jest jednak oficjalna lista partnerów wydarzenia. Znajdziecie na niej takie marki jak Mastercard, Żabka, McDonald's, Coca-Cola, Allegro, Meta, Fundacja Wolności Gospodarczej, Orange, Luxmed, Adamed oraz Akademia Finansów i Biznesu Vistula. Czy to naprawdę partnerzy, których można by kojarzyć z troską o sprawy społeczne, czy raczej z interesami wielkiego kapitału?

Co na to czytelnicy?

Ludzie nie zapomną – zdradziecka twarz „Krytyki Politycznej” zostanie w pamięci na długo. Widzimy to na własne oczy. Spójrzcie na ich post z 26 sierpnia, w którym chwalą się uczestnictwem w Campusie. Przeważająca liczba reakcji? Emoji śmiechu. Kiedy przyjrzymy się profilom osób, które tak zareagowały, łatwo zauważyć, że to właśnie ten docelowy odbiorca, z którym „Krytyka Polityczna” gdzieś po drodze straciła kontakt. To świadectwo tego, jak daleko redakcja odeszła od wartości, które kiedyś reprezentowała.

Autorstwo: Piotr Bednarski

Zdjęcie: [zrzut ekranu z „Facebooka”](#)

Źródło: [FaktyiAnalizy.info](#)